

Wywiad ŁRL potwierdził obecność polskich najemników w szeregach Ukraińców

1 listopada 2016

Wywiad ogłoszonej w trybie jednostronnym Ługańskiej Republiki Ludowej poinformował o przybyciu do Stanicy Ługańskiej polskich najemników – powiedział na briefingu rzecznik Milicji Narodowej ŁRL Andriej Maroczko.

„Nasz wywiad ustalił, że 29 października w miejscowości Stanica Ługańska odnotowano 70 polskich najemników przemieszczających się trzema samochodami marki Ural – oświadczył Maroczko. Jak powiedział, w okresie od 27 do 30 października 2016 roku, w rejonie osiedla Pryszyb, niedaleko linii frontu, zarejestrowano też ukraiński batalion ochotniczy, w którego składzie znalazło się około 30 żołnierzy w natowskim umundurowaniu.

Maroczko powiedział, że mieszkańcy rejonów położonych nieopodal linii frontu i pozostających pod kontrolą Kijowa wyrażają niezadowolenie z obecności bojowników „Prawego Sektora”. 30 października mieszkańcy osiedla wyszli na akcję protestu, żądając od władz wyprowadzenia z Donbasu ukraińskich nacjonalistów. Jak powiedział Maroczko, w reakcji na protest mieszkańców, ochotnicy „Prawego Sektora” pobili jednego mieszkańca.

„Akcja mieszkańców stała się dla bojowników „Prawego Sektora” powodem do rozprawy nad mieszkańcami, których żądania zostały zignorowane przez ukraińskie władze” – oświadczył Maroczko i dodał, że pod adresem aktywistów posypały się pogrożki.

W kwietniu 2014 roku władze Ukrainy rozpoczęły operację wojskową przeciwko proklamowanym w trybie jednostronnym ŁRL i DRL, które ogłosiły swoją niezależność po tym jak doszło do

przewrotu państwowego na Ukrainie w lutym 2014 roku. Według ostatnich danych ONZ, ofiarami konfliktu padło ponad 9,6 tys. osób.

Kwestia uregulowania sytuacji w Donbasie jest przedmiotem rozmów w ramach trójstronnej grupy kontaktowej w Mińsku, która od września 2014 roku przyjęła już trzy dokumenty określające działania mające na celu deeskalację konfliktu. Przyjęcie mińskich porozumień nie zatrzymało jednak wymiany ognia pomiędzy stronami konfliktu.

Źródło: pl.SputnikNews.com